

Polska deklaruje gotowość przystąpienia do Układu Moskiewskiego

Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych

W dniu dzisiejszym Ministerstwo Spraw Zagranicznych PRL publikuje następujące oświadczenie:

„Rząd PRL powitał z głębokim zadowoleniem fakt zawarcia porozumienia między Związkiem Radzieckim, Sta-

nami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią, w sprawie zakazu do świadczalnych eksplozji jądrowych w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą.

Rząd PRL deklaruje swą gotowość natychmiastowego przystąpienia do tego układu.

Wszyscy ludzie, świadomi odpowiedzialności rządów, państw i narodów za zachowanie i utrwalenie pokoju, przyjęli porozumienie w sprawie tego układu z uznaniem i nadzieją. Rząd PRL uważa również, że uczyniono istotny krok na drodze do nowych porozumień w interesie pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Rząd polski jest zdania, że zawarcie paktu o nieagresji między Układem Warszawskim i Paktem Atlantyckim, podobnie jak realizacja propozycji szeregu kroków częściowych, które wysunął pre-

mier rządu ZSRR w dniu 19 lipca, przyczyniłyby się do umocnienia zaufania między państwami i złagodzenia napięcia międzynarodowego.

Porozumienie w sprawie zakazu doświadczalnych eksplozji jądrowych, powinno również ułatwić wszczęcie rozmów w sprawie polskiego planu utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej. Wprowadzenie w życie propozycji polskiej, stanowiłoby istotny wkład do nierozprzerzania broni jądrowej, do zahamowania wyścigu zbrojeń w Europie środkowej i zmniejszenia niebezpieczeństwa wybuchu konfliktu w tym, tak ważnym dla losów pokoju, regionie.

Rząd PRL żywi nadzieję, że zawarcie układu o zaprzestaniu prób jądrowych, stworzy dogodniejszy klimat dla rokowań w celu zaprzestania wszelkich prób nuklearnych, wyeliminowania wszelkich broni masowej zagłady, osiągnięcia głównego celu, nurtującego ludzkość w dobie współczesnej — to jest pełnej likwidacji niszczycielskiej broni jądrowej i zawarcia układu o całkowitym i powszechnym rozbrojeniu”. (PAP)

Edward Ochab
przyjął
min. Freemana

W dniu 31. 7. 1963 r. wiceprzewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął w Belwedzie ministra rolnictwa USA — Orville Freemana i pozostałych członków delegacji USA. W czasie wizyty min. Freeman podarował E. Ochabowi indiańską fajkę pokoju — wyrób Indian ze stanu Minnesota. Na zdjęciu: E. Ochab z fajką pokoju w rękach w rozmowie z O. Freemanem.

CAF — fot. Matuszewski



Inwestycyjny szczyt w energetyce

W tym roku energetyka bije kolejny rekord. Tym razem na polu inwestycji. Przewiduje się oddanie do użytku agregatów prądotwórczych o łącznej mocy 1062 MW.

Wicepremier
Piotr Jaroszewicz
z wizytą u D. Sambu

W śróde przewodniczący Prezydium Wielkiego Churału Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej, D. Sambu, przyjął wicepremiera rządu PRL, Piotra Jaroszewicza, przebywającego w Mongolii na zaproszenie rządu MRL.

Podczas spotkania wicepremierowi Jaroszewiczowi towarzyszyli kierownik Wydziału KC PZPR, Olszewski i ambasador Polski w MRL, Tkaczow. (PAP)

Ponad 10 tys. ton
ziarna w magazynach

W dalszym ciągu napływa zboże do punktów skupu. Do 31 lipca w magazynach naszego województwa znalazło się ponad 10 tysięcy ton ziarna z tegorocznych zbiorów. Dostawy obowiązkowe wykonało 1420 rolników. Plan całoroczny zrealizowały trzy spółdzielnie produkcyjne: po Gebarzewie i Modliszewie ostatnio taki melunek złożyła spółdzielnia produkcyjna Czeszewo-Budy z powiatu wrzesińskiego. Wywiał się z dostaw wobec państwa dwa kółka rolnicze: Smilowo w pow. szamotulskim i Rogalin w pow. poznańskim oraz dwie wsie: Zosinki w pow. konińskim i Ciemierów. Wiek w pow. wrzesińskim. Z tej wsi 22 gospodarzy oddało 31 ubm. ogółem 6 768 kg zboża. (emp)

Część z nich o mocy 500 MW. — już uruchomiono i zsynchronizowano z siecią państwową. Jeszcze przed szczytem jesienno-zimowym podejmą one normalną pracę.

Roboty inwestycyjne w energetyce koncentrują się w zasadzie w 4 elektrowniach Turów, Konin, Łagisza i Halemba. Największe jednostki prądotwórcze instaluje się w Turowie — 200 megawatowa turbosprężarka produkcji radzieckiej, z którymi współpracują kotły o wydajności 650 ton pary na godzinę wykonywane przez nasz przemysł.

Obecnie nastąpił szczyt inwestycyjny. Brygady budowlano-montażowe gonią czas. Chodzi o to, by zaplanowany na ten rok program „1062” został w pełni wykonany. Najtrudniejsze zadania, ze względu na opóźnienia, stoją przed budowniczymi w Łagiszy i Koninie.

Energetycy stwierdzają, że w tym roku nastąpiła znaczna poprawa w terminach i jakości dostaw urządzeń energetycznych wykonywanych przez krajowy przemysł. Jest to fakt o dużym znaczeniu, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę, że nasza energetyka w coraz większym stopniu bazuje na rodzimych wyrobach. Np. w latach 1956 — 60 tylko 7 proc. z ogólnej mocy zainstalowanych turbin przypadało na krajowe agregaty o 32,5 proc., jeśli chodzi o kotły; w tej 5-latec analogiczne wskaźniki wyniosły 49 proc. i 95 proc. (PAP)

Świat spieszy z pomocą zniszczonemu miastu

Nowe Skopje powstanie w tym samym miejscu

Tysiące buldożerów, dźwigów i samochodów ciężarowych oraz około 60 tys. robotników z Jugosławii i innych krajów pracuje dzień i noc z niesłychanym poświęceniem nad usunięciem gruzów ze zrujnowanego miasta. Nadal obowiązuje zakaz poruszania się po mieście między godz. 21 a 5, wydany ze względu na bezpieczeństwo ludności, któremu zagrażają osuwające się ruiny.

Chociaż nie ma już prawie nadziei na wydobycie żyjących osób, jednak robotnicy, żołnierze i ludność cywilna odgruzowują miasto z niesłychaną ostrożnością.

W celu zapobieżenia epidemii samoloty rozpylają nad Skopje środki chemiczne do zwalczania komarów i much.

Sztab ratowniczy Skopje apeluje o szybką dostawę 40 dźwigów, 180 ciężarówek do wywozu gruzu, 10 agregatów do oświetlania obiektów i 20 cystern wodnych. Największą ilość maszyn skoncentrowana jest przy dużych obiektach, gdzie prace nad usunięciem gruzu trwają bez przerwy.

Pomoc, jaka dosłownie płynie dla ludności zniszczonego Skopje, przyjmowana jest przez jugosłowiańską opinię publiczną z ogromną wdzięcznością. Prasa skrajnie publikuje każdą deklarację pomocy i przesyłkę, przypominając, że również Jugosławia zawsze spieszyła z pomocą krajom do świadczonym przez klęski żywiołowe.

Spółeczeństwo polskie daje wyraz swemu współczuciu i so lidarności z narodem Jugosławii deklarując bezpośrednią pomoc w odbudowie Skopje, oddając krew dla rannych, za prasując bezdomne rodziny.

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 2 bm. przewidywane jest na ogół zachmurzenie niewielkie, tylko miejscami przejściowo umiarkowane, a na krańcach wschodnich możliwe lokalne burze. Temperatura maksymalna od 28 do 32 st. Wiatry słabe, chwilami umiarkowane, przeważnie z kierunków południowych.

W dniu 1 sierpnia br. notowano następujące temperatury: w Rzymie 28 stopni, w Paryżu 24 stopnie, w Londynie 20 stopni, w Nowym Jorku 26 stopni, w San Francisco 14 stopni i w Tokio 26 stopni Celsjusza.

W Rzymie i Londynie było słonecznie, w Tokio padał deszcz, niebo nad Nowym Jorkiem zasnu te było chmurami. W Paryżu było pochmurno.



Rok XIX
Wyd. A

Poznań
piątek, 2 sierpnia 1963

Cena 50 gr
Nr 182 (6061)

Żniwa na ukończeniu

Żniwa w Wielkopolsce są już na ukończeniu. Skoszone prawie wszystko żyto, 87 proc. pszenicy, 90 proc. jęczmienia i owsa. Zwieziono do tej pory ponad 75 proc. zboża.

W związku z opadami deszczu, które ostatnio nawiedziły nasze województwo, wielu rolników, odkładając prace żniwne, dokonuje podorywek.

Hold Powstańcom Warszawskim

W czwartek — 1 sierpnia w 19 rocznicę wybuchu powstania warszawskiego ludność stolicy oddała hold żołnierzom powstania, którzy polegli w bohaterkiej walce z okupantem hitlerowskim.

Przy pomnikach i płytach pamiątkowych żołnierze WP, działacze ZBoWiD, harcerze i ZMS-owcy zaciągnęli warty honorowe. W godzinach popołudniowych odbyły się uroczystości złożenia wienców. (PAP)

Większe opady deszczu zanotowano w powiatach: chodzieńskim, gnieźnieńskim, kępńskim, konińskim, ostrowskim, ostrzeszowskim, słupeckim i rawickim.

W tych powiatach, gdzie nadal występuje posucha, stosuje się sztuczne nawadnianie pól. W powiecie obornickim nawodniono 95 ha buraków cukrowych w PGR-ach Objezierze i Kowalewko, 40 ha buraków w PGR Chrzęstowo, tyleż samo w PGR Cieśle.

Szczególnie przydaje się ta akcja w powiatach o cięższych glebach. W PGR Pułkiszki w pow. gostyńskim skrzypiono 70 ha buraków cukrowych, w PGR-ach Skorzęcin i Działów w pow. gnieźnieńskim 75 ha buraków. W PGR-ach szamotulskich akcją tą objęto 80 ha okopowych, w PGR-ach wrzesińskich: Chwałibogowie, Sokołowie i Bugaju — 163 ha buraków.

Opady nie złagodziły skutków suszy do tego stopnia, żeby nie istniało niebezpieczeństwo pożarów. Jak nas informuje Wojewódzka Komenda Straży Pożarnych, w okresie lipca br. powstało w naszym województwie 226 pożarów, które spowodowały około 6 milionów złotych strat. Najczęściej wybuchały one wzdłuż torów kolejowych i dróg publicznych, wzniesiane przez iskry parowozów i traktorów. W związku z tym Komenda apeluje do kierowników PGR-ów, członków spółdzielni produkcyjnych, kółek rolniczych, do gospodarzy indywidualnych, aby jak najszybciej dokonali sprzętu zboż wzdłuż torowisk i dróg oraz dokonali podorywek ściernisk i przestrzegli przepisów przeciwpożarowych dotyczących ustawiania stert, aby zachować pełne bezpieczeństwo przy omłotach zboża. (emp)

W pierwszą rocznicę śmierci L. Kruczkowskiego

1 sierpnia minęła rocznica śmierci Leona Kruczkowskiego. Tego dnia na Cmentarz Wojskowy na Powązkach w Warszawie przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych, rodzina oraz przyjaciele wybitnego pisarza i dramaturga, by uczcić jego pamięć. Mogiłę Leona Kruczkowskiego pokryły wieniec i wianki kwiatów.

Wieniec od Komitetu Centralnego PZPR złożyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko oraz sekretarz KC Artur Starewicz. (PAP)

5 sierpnia w Moskwie — podpisanie układu

W czwartek w Moskwie ogłoszono komunikat, który stwierdza, że podpisanie, parafowanego w dniu 25 lipca, układu o zakazie doświadczania z bronią nuklearną w atmosferze, kosmosie i pod wodą odbędzie się 5 sierpnia w Moskwie.

W celu podpisania układu, zapowiedzieli swoje przybycie do Moskwy — sekretarz stanu USA Dean Rusk i minister spraw zagranicznych W. Brytanii, lord Home.

Przy podpisaniu układu obecny będzie sekretarz generalny ONZ — U Thant.

Według obliczeń londyńskiej prasy, już ponad 40 rządów a probowało Układ Moskiewski w sprawie zakazu doświadczania atomowych w atmosferze, w przestrzeni kosmicznej i pod wodą, ewentualnie zgłosił gotowość przystąpienia do zawartego porozumienia.

Przerwa w obradach Komitetu 18

Komitet Rozbrojeniowy 18 Państw, który po sześciotygodniowej przerwie wznowił obrady we wtorek, ogłosił w czwartek, iż wstrzymuje prace do 12 sierpnia.

Jak wiadomo, w najbliższych dniach spotkają się w Moskwie ministrowie spraw zagranicznych: ZSRR, USA i Anglii, aby podpisać układ o częściowym zakazie prób jądrowych. Trzej ministrowie odbędą rozmowy, m.in. na temat dalszych kroków rozbrojeniowych. Szefowie delegacji amerykańskiej i radzieckiej na konferencję genewską, Stelle i Carapkin, udają się w związku z tym do Moskwy.

W czwartek zaproponowali oni Komitetowi 18 Państw — jako jego współprzewodniczący, przerwanie obrad do poniedziałku, 12 sierpnia i propozycja ta została przyjęta przez pozostałych delegatów.

III Plenum KC SED

Jak donosi dziennik „Neues Deutschland”, w dniach 29—30 lipca odbyło się trzecie plenum Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED).

Na porządku dziennym znajdował się referat pierwszego sekretarza KC SED, Waltera Ulbrichta, na temat ostatniej narady pierwszych sekretarzy komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych oraz szefów rządów państw członków RWP, a także kolejnego spotkania politycznego Komitetu Doradczego Państw Sygnatariuszy Układu Warszawskiego. (PAP)

Harcerska politechnizacja

W bieżącym roku sztabowa akcja Harcerskiej Służby Ziemi Wielkopolskiej odbywa się w rejonie Konina. W ciągu lipca i sierpnia około 4000 harcerzy i harcerzy przewidziane przez obozy w tym rejonie, zapoznając się z zachodzącymi tu szybko wraz z rozwojem przemysłu przemianami społecznymi. Na zdjęciu: Ośrodek obozowy Gniezno. Wydawanie obiadów.

CAF — fot. Staszyszyn



Prezydent Włoch w Bonn

Po krótkim pobycie w Monachium, przybył w czwartek do Bonn prezydent Republiki Włoskiej, Antonio Segni.

Według informacji kół politycznych, przedmiotem rozmów będą poważne różnice zdań między Bonn a Rzymem w sprawie stosunku obu rządów do zagadnienia rozmów Wschód — Zachód.

Trzecia w kraju fabryka urządzeń atomowych — już pracuje

Uruchomiony ostatnio w Warszawie na Służewcu trzeci w kraju zakład Biura Urządzeń Techniki Jądrowej, produkujący urządzenia i aparaty jądrowe — dostarczy w br. przeszło 1300 sztuk tych poszukiwanych konstrukcji. Urządzenia służące do mechanizacji i zautomatyzowanej regulacji procesów produkcyjnych otrzymują m. in. kombinat petrochemiczny w Płocku i elektrownia w Turoszowie.

Program produkcyjny nowego zakładu obejmuje zestawy aparaty laboratoryjnej i pomiarowej oraz izotopowe mier-

niki, przekładniki, liczniki scyntylicyjne i inne poszukiwane, a nie produkowane dotychczas w kraju urządzenia.

W przyszłym roku na taśmy montażowe trafi 8 nowych konstrukcji, opracowanych przez specjalistów ośrodka na Służewcu. Zdecydowaną większość produkowanych urządzeń stanowią będą w przyszłym roku najnowocześniejsze przyrządy elektonowe, przeznaczone do pracy w reaktorach atomowych, urządzeniach izotopowych i laboratoriach jądrowych.

Gospodarka narodowa ma olbrzymie korzyści ze stosowania izotopowej aparatury przemysłowej. Dzięki automatyzacji i mechanizacji wielu uciążliwych procesów (możliwe dzięki zastosowaniu nowoczesnych urządzeń jądrowych) oszczędności, które w ub. roku wynosiły kilkadziesiąt milionów złotych wzrosną do ok. 0,5 mld w r. 1965.

Rozwój krajowej produkcji tych urządzeń pozwala na rezygnację z niezmiernie kosztownych zakupów za granicą oraz pozwala rozwinąć ich eksport. Pierwsze próby wyjęcia

z polską aparaturą jądrową na rynki światowe zakończyły się pełnym powodzeniem. Jedną z naszych najnowocześniejszych urządzeń — spektrometr neutronowy — został zakupiony przez Międzynarodową Agencję Energii Atomowej w Wiedniu i przeznaczony dla organu zwanego przez tę agencję ośrodkiem badań nuklearnych w Zjednoczonej Republice Arabskiej. Na liście odbiorców znajduje się także ZSRR, Maroko i szereg innych krajów.

PAP

Wstępne wyniki badań w sprawie zatonięcia M/T „Mazurek”

Powołana przez Ministra Żeglugi komisja resortowa do wstępnego zbadania okoliczności, w jakich nastąpiło zatonięcie lugrotawiera „Mazurek”, zakończyła już pracę.

Ustalono, że M/T „Mazurek” wyszedł z portu w Szczecinie w dniu 24 lipca br., udając się na łowiska Morza Północnego w pełnej gotowości technicznej. Stwierdzają to dokumenty, wydane przez Polski Rejestr Statków i Szczeciński Urząd Morski, oraz oświadczenia uratowanych członków załogi.

W maju bież. roku, Polski Rejestr Statków dokonał trzeciego rocznego przeglądu kadłuba i urządzeń maszynowych statku i wydał mu prze-

Ratyfikacja konwencji konsularnej między Polską a Rumunią

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyła się 1 bm. wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji konsularnej między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Rumuńską Republiką Ludową, podpisaną w Bukareszcie 5 października 1962 r.

Protokoł wymiany dokumentów podpisali: ze strony polskiej — wiceminister spraw zagranicznych, Józef Winiewicz, ze strony rumuńskiej — ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej w Polsce, Gheorghe Diaconescu. (PAP)

Szczepionki nie zabraknie

Szczepionkę przeciwko ospie dla ponad 4 mln. osób dostarczy już Zjednoczenie Wytwórni Surowic i Szczepionek w Warszawie placówkom służby zdrowia na terenie kraju. W najbliższych 2-3 dniach zostanie przekazanych dalszych 600 tys. dawek.

Oprócz szczepionki krajowej poszczególne placówki medyczne otrzymały także pokażne ilości tego środka sprowadzone z Węgier i ZSRR. (PAP)

Ekspert polski odznaczony w Chile

Rząd Republiki Chile wyróżnił niedawno polskiego eksperta, dr. inż. Zygmunta Rafałowicza, który pełnił w tym kraju funkcję doradcy rządu do spraw telekomunikacji, wysokim odznaczeniem państwowym — orderem „Ad Meritum”, stopnia oficerskiego.

Inż. Z. Rafałowicz został wybrany na stanowisko eksperta w międzynarodowym konkursie ONZ, organizowanym w ramach pomocy technicznej dla rozwijających się krajów.

W czasie swego rocznego pobytu w Chile, inż. Rafałowicz zorganizował biuro planów perspektywicznych łączności, w którym wykonano pod jego kierownictwem trudne i skomplikowane zalecenia rządu chilijskiego: przeprowadzenie szczegółowej analizy aktualnego stanu wszystkich dziedzin telekomunikacji i wskazanie środków do ich poprawy oraz opracowanie 10-letnich planów perspektywicznych rozwoju telefonii, telegrafii, sieci naziemnych, telewizji itp.

W tych dniach dr inż. Z. Rafałowicz powrócił do kraju. PAP

Telefony

ZŁECENIA PRZEPISY

Przy ul. Czerwonej Armii samochód osobowy, na skutek nieudzielenia pierwszeństwa przejazdu wpadł na motocykl. Motocyklista doznał pęknięcia kości strzałkowej u nogi.

UWAŻAĆ NA DZIECI

Wykorzystując nieuwagę domowników 5-letni chłopiec wpał na siebie wrzając herbaty. Poparzył sobie pierś. Przy ul. Kuśnierza, w czasie zabawy 7-letni D. P. został uderzony kamieniem w głowę. Przewieziono go do szpitala.

ZRANIŁA NOŻEM

Przechodząc ul. Kochanowskiej 26-letnią kobietę pchnął nożem w pierś pijany mężczyzna. Lekarz stwierdził ponadto uszkodzenie lewego płuca. Awanturnikiem zajęła się milicja.

JEZDNIĄ RÓWNIEM DLA POJAZDÓW

Przechodząc ulicy Grunwaldzkiej, nie zachowując środków ostrożności jeździł w niedozwolonym miejscu. Został postracony przez tramwaj, doznając pęknięcia kości śródstopia.

SUSZA... SUSZA...

Wczoraj przy ul. Wincentego spłonęły 3 sterty słomy i siano, a przy ul. Obrotowej spaliła się szopka ze słomą. (za)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Janusz Marciszewski.

GEOS WIELKOPOLSKI redaguje: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączą wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.

McNamara prowadzi rozmowy w Bonn

Od środy przebywa w NRF amerykański minister obrony McNamara. W pierwszym dniu swojej trzydniowej wizyty spotkał się on z ministrem obrony NRF, von Hassel, a później z kanclerzem Adenauerem i oddzielnie z jego następcą, Erhardem.

Czwartkowa prasa zachodniemiecka zamieszcza relacje na temat tych rozmów. „Sueddeutsche Zeitung” pi-

Pierwsza kobieta nad Biegunem Północnym

31 lipca późnym wieczorem na lotnisku w Bodee (północna Norwegia) wylądował samolot pilotowany przez Ingrid Petersen, 30-letnią żonę jednego z norweskich lotników. Na samolocie tym — jednomotorowcu „Snieżny Gasior” — przeleciała ona nad Biegunem Północnym startując z lotniska Fairbanks na Alasce. Jest ona pierwszą kobietą, która dokonała przelotu nad Biegunem Północnym.

Ingrid Petersen wystartowała z lotniska Fairbanks w poniedziałek o godzinie 20.40 czasu miejscowego, lądując na stepie w amerykańskiej stacji meteorologicznej na najdalej na północ wysuniętym punkcie Grenlandii. Stąd przelatując nad Biegunem Północnym dotarła do Bodee w północnej Norwegii. Petersen miała ze sobą radiostację o dużej mocy i zapas żywności. Za mierzła ona dokonać zdjęć rejonu Arktyki z kilku aparatów fotograficznych. (PAP)

Strajk górników hiszpańskich trwa

Strajk górników w Asturii trwa i nie ma żadnych widoków na to, by przystąpili oni do pracy — pisze dziennik „Humanité” z 1 bm. Mimo, iż właściciele kopalń, usiłując zastraszyć robotników, ogłosili lokaut pod pretekstem, że „strajk jest nielegalny”, liczba strajkujących nadal wynosi 6—7 tysięcy.

Według doniesień prasy, 30 lipca policja aresztowała wielu robotników, którzy kolportowali odezwę, wzywającą wszystkich ludzi pracy, by przystąpili do strajkujących. (PAP)

se, że von Hassel „z miejsca wyłożył karty na stół przed swoim partnerem”. Minister boński oświadczył, że zachodniemiecka marynarka wojenna „musi koniecznie” mieć niszczyciele z pociskami rakietowymi przystosowanymi do przenoszenia głowic jądrowych. Hassel oznajmił gościami amerykańskimi, że jeśli flota zachodniemiecka nie będzie uzbrojona tak jak „potencjalny przeciwnik”, to on nie może „gwarantować”, iż w razie konfliktu siły NATO potrafią operować na Bałtyku.

Przedstawiając żądania von Hassel wspominał o rekompensacie dla Stanów Zjednoczonych, zapewnił mianowicie, iż NRF zamówiłaby wspomniane niszczyciele w USA. Minister dodał, że zatwierdzenie dalszych zakupów broni amerykańskiej dla Bundeswehry „nastąpi bez większych trudności”. Jak wiadomo, Waszyngton, który ma trudności finansowe, bardzo chętnie wita dopływ dewiz z Bonn.

W ciągu ostatnich dwóch lat USA otrzymały ze skarbów bońskich za broń i sprzęt wojskowy 1,4 mld marek. Według prasy zachodniemieckiej, McNamara dano do zrozumienia, że wartość zamówień wojskowych w USA może wzrosnąć w najbliższych latach do 2,6 mld marek rocznie. Suma ta stanowi w przybliżeniu 1/3 całego budżetu wojskowego NRF.

Głównym tematem rozmowy McNamary z Adenauerem, jak podaje „Rheinische Post”, był układ o częściowym zakazie prób z bronią jądrową. (PAP)

Pożyczka NRF dla rządu Verwoerda

Jak donosi Agencja ADN, szefeg ambasad państw afrykańskich w Bonn przyjęło ze zdumieniem wiadomość, że rząd Adenauera udzielił Republiki Południowo-Afrykańskiej pożyczki w wysokości 120 milionów marek.

Przesunięcie to spowodowało interwencje ze strony akredytowanych w Bonn przedstawicieli krajów afrykańskich. PAP

„Mazurek” wyszedł w rejs z pełną, 18-osobową załogą, po siadającą wymagane kwalifikacje.

Izba Morska w Szczecinie wszczęła postępowanie, dla ustalenia szczegółowych przyczyn katastrofy. W związku z tym, na polecenie Ministra Żeglugi, w dniu 30 lipca br. wyruszył na miejsce wypadku statek ratowniczy „Swarożyc” z ekipą nurków, którzy dokonają dokładnych oględzin kadłuba zatopionego lugrotawiera.

Ministerstwo Żeglugi wydało również zalecenie armatorowi, roztoczenia opieki nad rodzinami zaginionych członków załogi. (PAP)

Syncom-2 pośredniczy w transmisjach transatlantycznych

Amerykański satelita stacyjny Syncom-2, pośredniczył w śróde w pierwszej ponadziemskiej transmisji telefonicznej i dalekopisowej między Afryką a USA. Sygnały wysłane ze statku zakotwiczonego w Lagos (Nigeria) i przekazane dalej przez Syncoma-2, odebrano w stacji Lakehurst w amerykańskim stanie New Jersey.

Kierowany z Ziemi Syncom-2 wciąż jeszcze odbywa skomplikowane manewry na orbicie, by zrównać swą prędkość kątową z prędkością kątową obrotu Ziemi i ulokować się w dobrym punkcie ponad Oceanem Atlantyckim. Manewry te mają zakończyć się w połowie sierpnia. (PAP)

Przejechał dziecko i zbiegł

Edmund Haufa z Poznania prowadzący samochód osobowy marki „Wartburg” w Janowcu pow. Żnin wpadł na chodnik, najjeżdżając na bawiącego się tam 4-letniego chłopczyka Waldemara Danke. Haufa zostawił ciężko ranie dziecko bez pomocy i uciekł.

Zawiadomione o wypadku posterunki MO, ujęły pirata drogowego w powiecie gnieźnieńskim. Dziecko w ciężkim stanie odwieziono do szpitala w Żninie. Jak wykazały dochodzenia — Edmund Haufa prowadził samochód w stanie nietrzeźwym. Został on aresztowany. (PAP)

sport • sport • sport

Piłkarze gotowi do sezonu jesiennego

Kończą się przygotowania czołowych drużyn do zbliżającej się jesiennej rundy rozgrywek piłkarskich. Trzecioligowcy wystartują w Wielkopolsce 3 bm. W tym dniu odbędzie się mecz Energetyk — Lech II na stadionie przy ul. Reymonta.

Najazutrz odbędzie się następujące spotkanie: Olimpia Kolo — Górnik Konin, Warta Poznań — Włókniarz Turek, Polonia Poznań — Kolejowy KS Kepno, Sparta Oborniki — Sparta Szamotuły i Polonia Leszno — Zjednoczeni Września.

Piłkarze II ligi wystartują 18 sierpnia. Lech zmierzy się w tym dniu z Cracovią, a następnie z mistrzem grupy III, który zasilą szeregi tej ligi. Kto nim będzie, na razie wiadomo. O awans ubiegają się Warszawianka i Lublinianka. Mecz z jednym z tych zespołów odbędzie się w Poznaniu. Zespoły I ligi rozpoczną swoje pojedynki o tydzień wcześniej. Mistrz Polski Górnik Zabrze, który tak świetnie reprezentuje nasze barwy na drugiej półkuli ma się spotkać z polską Odra. Czy górnicy zdążą na czas (11 bm.), by stanąć w pełnej gotowości do zawodów po tak ciężkiej przeprawie? Jest niewykluczone, że mecz tych zespołów zostanie przesunięty.

W tych samych terminach rozpoczną rozgrywki zespoły pozostałych klas.

Czy w okresie jesiennym będzie my świadkami ciekawych pojedynków? Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem będzie (o ile nie zajdą zmiany) mecz pierwszych reprezentacji Polski i Turcji na Stadionie im. 22 Lipca. (x)

Czy zobaczymy hokeistów Indii w Poznaniu?

W związku z międzynarodowym turniejem w hokeju na trawie, który w przyszłym miesiącu organizuje Francja, Polski Związek Hokeja na Trawie zwrócił się do drużyn Indii, Pakistanu i Japonii, czy nie zechciałyby przy okazji rozegrać zawodów w Polsce.

Japonia już swego czasu była gotowa mierzyc się z Polską. Na razie nie dała, podobnie jak Pakistan, żadnej odpowiedzi. Nadejdzie jednak wiadomość od hokeistów Indii, którzy rozpatrują możliwość rozegrania meczu w Poznaniu. Blizszych szczegółów oczekuje PZHT w najbliższym czasie. (p)

Ku przestrodze „sportowcom”

W listopadzie ub. r. podczas meczu piłkarskiego w Nowej Dębie, kapitan jednej z drużyn. Ryszard Niedzia pobit sędziego spotkania, łamiąc mu szcękę w dwóch miejscach.

Chuligański wybrzyk piłkarza znalazł swój epilog przed Sądem Powiatowym w Tarnobrzegu. Niedzia został skazany na 1 rok więzienia z zawieszeniem kary na 5 lat oraz oddanie pod opiekę kuratora.

Ten łagodny wyrok spotkał się ze sprzeciwem prokuratora generalnego, który wniosł rewizję nadzwyczajną, domagając się uchylenia orzeczenia o warunkowym zawieszeniu kary pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu rewizji czytamy m. in.: „współzawodnictwo w sporcie nie może mieć nic wspólnego z jakimikolwiek przejawami antagonizmu na tle złe pojętych partykularnych interesów. Zawody mają dać świadectwo nie tylko umiejętności sportowców, ale w równym mierze celem jest okazanie wysokiej kultury społecznej, wzajemnego koleżeństwa, zrozumienia i poszanowania przeciwników.”

Szczególnie niebezpieczne są więc wszelkie przejawy brutalności i chuligaństwa podczas zawodów. Fakt, że z tego rodzaju zjawiskami spotykamy się jeszcze w sporcie, przesądza o konieczności stosowania w tych wypadkach surowych sankcji karnych.

Tym bardziej surowo należy traktować tych, którzy z racji zajmowanych w sporcie stanowisk, zamiast swą postawą oddziaływać pozytywnie na pozostałych, sami dopuszczają się rażących wybrzków chuligańskich”

Górnicy Zabrze — West Ham United 1:1

Piłkarze Górników Zabrze spotkali się w Nowym Jorku ze zwycięzcą drugiej grupy interligi amerykańskiej, angielskim zespołem West Ham United. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:1). Prowadzenie uzyskał w 21 min. dla Anglików Johnny Byrne, a bramkę wyrównującą zdobył w 67 min. Pohl.

Mecz rewanżowy pomiędzy powyższymi zespołami odbędzie się również w Nowym Jorku w niedzielę. Zwycięzca tego pojedynku zmierzy się w walce o Puchar Interligi z zespołem zdobywcą tej nagrody — Duklą z Pragi (CSRS). (x)

Gojny opuszcza szeregi Lecha?

Gojny, niewątpliwie jeden z najbardziej wartościowych piłkarzy KKS Lech — postanowił opuścić szeregi poznańskiego Kolejarza. Poprosił on o zwolnienie, gdy Lech opuścił naszą ekstraklasę.

Co stało się powodem tak nagłej rezygnacji z udziału w grze poznańskiej jedenastki — zapytaliśmy Gojnego.

— Już od dłuższego czasu nosiłem się z myślą powrotu do strony rodzinnej. Mam chorą matkę, która sama nie może sobie dać rady z zagospodarowaniem ziemi. Ponieważ do Raciborza niedaleko, wyraziłem gotowość zasilenia ligowej drużyny Unii.

— Mówią, że gotów pan jest zasilić szczecińską Pogon?

— Mogę oświadczyć, że jest to nieprawda.

Z kolei zwróciliśmy się do kierownika sekretariatu KKS Lech Stanisława Rogacza. Jak załatwił sprawę z Gojnym?

— Postanowiliśmy nie udzielić zwolnienia ze względu na częste „wojaże” Gojnego. Zresztą pokrywa się to z założeniami PZPN. Pragnę stwierdzić — dodał sekretarz Rogacz — iż Poznań traciłby zbyt wielu dobrych piłkarzy. Trzeba temu położyć kres.

— Czy potwierdza się, że Słoma składa funkcję trenera ligowego zespołu?

— Tak jest, nastąpi to z chwilą pozyskania nowego trenera. (p)

Józefowicz dobrze kręcił

Na torze kolarskim Rocourt w Liege rozpoczęły się w czwartek kolarskie mistrzostwa świata. Pierwszymi konkurencjami zawodów były eliminacje na dystansie 3 km dla kobiet i 4 km dla mężczyzn.

Duży sukces odniósł reprezentant Polski, Józefowicz. W eliminacjach na 4 km uzyskał on 13. serial szósty czas dnia — 5.09,3.

Polak zakwalifikował się więc do ósemki ćwierćfinalistów i spotkał się w piątek w pojedynku o półfinał z doskonałym kolarzem belgijskim, Walschaertsem. Warto zaznaczyć, że Józefowicz swój rezultat osiągnął w samotnej jeździe, ponieważ jego przeciwnik, Minckoo (ZSRR) wycofał się.

Nieźle spisał się nasz drugi kolarz, Latocha, który uległ wprawdzie Porterowi (W. Brytania), ale uzyskał również dobry wynik 5.11,2.

dla każdego

W międzynarodowym meczu żużlowym, Polonia Bydgoszcz pokonała mistrza Czechosłowacji — Rudą Hvezdu Praga 48:30.

Puchar Europy w koszykówce mężczyzn zdobyła drużyna CSKA Moskwa, wygrywając w trzecim dodatkowym finałowym spotkaniu z Realem Madryt 98:80 (48:32).

Mecz lekkoatletyczny USA — NRF zakończył się ostatecznie zwycięstwem reprezentacji USA 141:82. W drugim dniu meczu najwyższe rezultaty uzyskała sztafeta 4 × 400 m USA z czasem 3.02,8 (najlepszy tegoroczny rezultat na świecie). Sztafeta NRF uzyskała natomiast najlepszy tego roczny rezultat w Europie — 3.03,5.

Samochód, motocykle i premie pieniężne dodatkowo na sierpień W „KOZIOŁKACH”.

K5972

TESTAMENT HITLERA

Nie chodzi tu o testament oficjalny Hitlera, podpisany 29 kwietnia 1945 r., w którym „Führer” regulował kwestie następstwa po sobie, wykluczał z partii Göringa i Himmlera, uzasadniał swoje małżeństwo z Ewą Braun, rozporządzał osobistym majątkiem i „kolekcją” obrazów, zapowiadał samobójstwo, dysponował sposobem spalenia zwłok swoich i żony, czy też ustanawiał wykonawcą swej ostatniej woli „najwerniejszego koleżę partyjnego”, Martina Bormanna.

Ten oficjalny testament został szybko ujawniony, a szerzy go zekłnął się z nim dokładnie w książce H. R. Trevor-Ropera pt. „Ostatnie dni Hitlera”, opublikowanej w Anglii w 1947 r., przełożonej w 1960 r. na język polski i wydanej nakładem „Wydawnictwa Poznańskiego”. Istniał jednak „testament” inny, ukrywany przez kilkanaście lat od końca wojny, a powstały z wynurzeń Hitlera w lutym 1945 r. w bunkrze przy Kancelarii Rzeszy, skwapliwie protokołowanych przez Martina Bormanna, którego Hitler uważał wówczas za swojego głównego powiernika i sekretarza.

Materiał ten Bormann porządkował i przechowywał aż do 13 kwietnia, czyli do dnia, w którym do bunkra hitlerowskiego dotarła wiadomość o zgonie prezydenta

Roosevelta. W bunkrze panował w dniach kwietniowych nastrój ponurości i przynębia. Wojska radzieckie przekroczyły już Odrę, od zachodu zaś nadciągali Amerykanie po sforsowaniu Renu. W atmosferze nadchodzącej klęski mieszkańcy bunkra żyli przekonaniem, że od zagłady mógłby ich uratować jedynie cud. Sugestie te podtrzymywał Goebbels, który, czytając Hitlerowi „Historię Fryderyka Wielkiego” Carlyle’a, uparcie wie powracał do „cudu”, jaki zdarzył się Fryderykowi w 1762 roku podczas Wojny Siedmioletniej, kiedy to umarł na caryca Elżbieta, a Rosja wystąpiła z koalicji antypruskiej, na skutek czego Fryderyk zdołał uratować się od katastrofy. Najgłębiej w możliwość zrealizowania się podobnego „cudu” uwierzył zresztą sam Goebbels, który w następujący sposób zaraportował „Führerowi” wiadomość o zgonie prezydenta Roosevelta:

„Wodzu mój, gratuluję Panu. Los powalił Pańskiego największego wroga... To prawdziwy cud Domu Brandenburskiego: caryca nie żyje!”

W bunkrze odczekano kilka dni w wielkim napięciu. Okazało się jednak, że „cud” nie przyniósł upragnionego ratunku, nastrój załamał się zupełnie, a Bormann, świadomy swojej odpowiedzialności „w obliczu historii” i pragnąc u-

ratować „bezcenne wynurzenia” Hitlera, wysłał je z Berlina przez zaufanego gońca. Było to w dniu 17 kwietnia 1945 r. Od tego dnia oryginalny zawierzył się w sposób najzupełniej tajemniczy. Ocalała jednak kopia fotograficzna, której autentyczności historycy zachodni nie kwestionują. Ta właśnie fotokopia stała się podstawą wydanej niedawno w Paryżu przez dziennikarza francuskiego, François Genoud’a, książki pt. „Testament polityczny Hitlera”. Wstęp do książki napisał wspomniany już wyżej autor angielski Trevor-Roper, a w komentarze wyposażył ją eksambasador Francji w Bonn, François Poncet. Dzisiaj istnieje już także edycja angielska „Testamentu”.

W świetle materiałów zawartych w tej książce wiadać wyraźnie, że Hitler w obliczu swojej bezprzykładnej klęski wojennej absolutnie nie chciał przyjąć za nią najmniejszej choćby odpowiedzialności. Z uporem, cechującym zresztą i dzisiaj wielu polityków zachodniomocnych, postanowił wyrzucić z pamięci wszystkie swoje błędy i przestępstwa. Zasugerowany swoim własnym poglądem, iż jest nieomylny, wiedział jednak, że klęska jest zupełna i nieodwracalna. Ponieważ nie chciał być uznawany za jej głównego sprawcę, musiał wynaleźć i wskazać „potomności” jakiegoś „kozła ofiarnego”. W tym stanie rzeczy wybór jego początkowo padł na Włochy, do których potem „dokooptował” jeszcze Francję i Hiszpanię.

Według dokumentów, opublikowanych w Paryżu i Londynie właśnie w postaci owego „Testamentu”, Hitler uważał Włochów za winowajców klęski, ponieważ bez jego wiedzy i niespodziewanie zaatakowali Grecję i narazili się na

katastrofę, z której on sam musiał ich ratować, na skutek czego nie mógł we właściwym czasie zaatakować ZSRR, a przede wszystkim — Moskwy: ofensywa skierowana przeciw stolicy ZSRR rozpoczęła się zimą 1941 r., a powinna była — zdaniem Hitlera — rozpocząć się już latem. Rzekomo w rezultacie tego właśnie opóźnienia wojna z ZSRR została przegrana i spowodowała nadmierne straty w siłach III Rzeszy.

Oczywiście prawidłowe rozumowanie było dla Hitlera w obliczu klęski najzupełniej zbędne, ponieważ musiał znaleźć „kozła ofiarnego”. Z uporem maniaka kazał więc za protokołować Bormannowi w dniu 15 lutego 1945 r.:

„Gdyby nie trudności, spowodowane przez Włochy i ich idiotyczny pochodem na Grecję, byłbym zaatakował Rosję o kilka tygodni wcześniej”.

W dniu 17. II. 1945 r. Hitler dodał:

„Najwyraźniej sojusz z Włochami bardziej pomógł nam wrogom, niż przyniósł nam korzyści”.

Później doszedł do wniosku, że Mussolini ruszył na Grecję właśnie wtedy, kiedy on, Hitler, próbował w Montoire nakłonić Petaina do współpracy zbrojnej, a w Hendaye namawiał gen. Francja do uczestnictwa w wojnie po stronie państw „osi”. W dniu 20 lutego oświadczył Bormannowi:

„Rzeczywiście, nie mieliśmy szczęścia z krajami romańskimi. Kiedy udałem się do Montoire, a potem do Hendaye, trzeci kraj romański (i to, z moim prawdziwym przyjacielem) skorzystał z mojej nieobecności, aby ruszyć do swojego nieszczęsnego pochodu przeciw Grecji”.

Tak więc krąg się zamknął. Sprawcami klęski były kraje romańskie: Włochy, Francja, Hiszpania. Jedynie tylko Hitler nie zawinił...

A. PŁACZKOWSKI

Komenda Główna MO opinuje

Przyczyny wypadków drogowych

Wskazówki zegara minęły trzecią w nocy. Do Komendy MO w Mrągowie wpadał za późniony przechodzień. Wypadek — woła od progu. Oficer dyżurny zawiadamia najbliższy szpital, zrywa ze snu ekipę dochodzeniową. W kilka minut później milicja jest na miejscu. Przybywa pomoc lekarska. Motocykliście nie jest ona już potrzebna. Karetka zabiera jego pasażerkę, ale i ona w drodze do szpitala umiera. Na miejscu wypadku pozostają dochodzeniowcy. Na oświetlonym reflektorami terenie, skrupulatnie przeprowadzają badania, mierzą odległości, sporządzają szkic wypadku, zabezpieczają dowody. Sprawca już nigdy nie powie, nie ma świadków. Nad ranem, po powrocie do komendy, oficer kierujący dochodzeniem pisze telefonogram, który za pośrednictwem milicyjnych władz wojewódzkich, dociera do Komendy Głównej MO.

Nad taśmą dalekopisu

Na taśmie dalekopisowej w Komendzie Głównej MO maszyną wybija: „W Sądry powiat Mrągów obywatel J. K. jadąc motocyklem marki „IZ” z pasażerką A. K. uderzył w przydrożne drzewo. Przyczyna wypadku była szybka jazda bez świateł...”

„Przez całą dobę pracują dalekopisy. Dzień i noc oficer dyżurny przyjmuje telefonogramy, z których niemiennie wyciera ludzkie nieszczęście. Raz po raz ciszę nocną rozrywa ostry dźwięk telefonu. Dzwonią rodziny, znajomi, podwładni i zwierzęcy. Nieraz ktoś z posterunków terenowych zawiadamia centralę — groźny wypadek, wielu zabitych i rannych. Z Warszawy śpieszy z pomocą ekipa fachowców.

Rano na szefa Inspektoratu Ruchu Drogowego KG MO, pułkownika Henryka Galeckiego czeka blik telefonogramów. — To bilans wczorajszego dnia: „W Płocku zdarzył się samochód ciężarowy z motocyklem. Motocyklista R. W. doznał ciężkich obrażeń ciała, a jadący z nim obywatel W. S. poniósł śmierć. Przyczyna wypadku, była nadmierna szybkość”. „Na trasie Nowy Kościół — Świrzawa (woj. wrocławskie) ob. K. J. prowadząc motocykl naiechał na zakręcie na przydrożny kamień, w wyniku czego doznał pęknięcia czaszki i wlewów krwi do mózgu, a jadący z nim obywatelka S. S. zmarła”.

Co mówi analiza?

Pozostałe meldunki, a jest ich jak dotąd 12 (godzina 9 rano), zawierają również tragiczne wiadomości. W ciągu dnia — dodaje mój rozmówca — otrzymuję takich telefonogramów znacznie więcej, nawet — do 40, chociaż komendy

wojewódzkie zawiadamiają nas tylko o ciężkich wypadkach, takich, które pociągnęły ofiary w ludziach lub duże straty materialne. Przeciętnie w ciągu doby zdarza się w Polsce 75 wypadków drogowych, w których traci życie 7 osób, a 85 odnosi rany.

Ofiarami są przede wszystkim zbyt szybko jadący motocykliści, dzieci pozostawione bez opieki, pijani i piesi przebiegający jeźnię w nieoznaczonych miejscach — stwierdza p. Galecki. To jest prawdziwość. Mamy około miliona 100 tys. motocykli. W maju br. kierowcy pojazdów jednośladowych spowodowali 676 wypadków (w maju ub. r. 571) z czego zdecydowaną większość na skutek jazdy w stanie nietrzeźwym i prawurowej szybkości, szczególnie na zakrętach.

Na większość tragedii drogowych składa się: niezawieszanie, prawurowa i tak charakterystyczne dla Polaków lekceważenie niebezpieczeństwa, negatywny stosunek do przepisów, mimo że ich motywem jest zagwarantowanie obywatelom bezpieczeństwa. Powierzając to analiza przyczyn wypadków: wykroczenia pieszych powodują 18,5 procent wszystkich wypadków, nietrzeźwość kierowców — 17 procent, nieprzestrzeganie pierwszeństwa przejazdu — 11,4 procent, nadmierna szybkość — 10,9 procent, nieprzepisowe wyprzedzanie — 9,2 procent. Braki techniczne pojazdów, wbrew panującej powszechnej opinii powodują zaledwie 2,9 procent wypadków...

Nie tylko uczyć!

„A więc pozostaje otwarte pytanie: jak uporać się z tym głęboko zakorzenionym brakiem zdyscyplinowania. Wychowawcy? — Ten proces, jak wiadomo mało skuteczny, trwa już bardzo długo. Milicja wciąż poucza użytkowników dróg, że nie należy przekraczać przepisów i tłumaczy zasady nowego kodeksu. Kary są raczej wyjątkiem. Ale ta tolerancja i pobłażliwość rozswawia kierowców i pieszych. Trwa milczący, groźny pojedynek: kto kogo zwycięży na drodze? Piesi kierowców, czy kierowcy pieszych? I gwałtownie zaczęły narastać ludzkie tragedie. W czerwcu br. zdarzyło się 2.319 wypadków (o 137 więcej aniżeli w tym samym czasie roku ub.), było 231 zabitych i 2.667 rannych (o około 400 osób więcej).

Czas powiedzieć: dość ofiar. Na pewno należy uczyć i wychowywać. Ale trzeba także karać. Ostro karać niesforne pieszych i kierowców! Mandatami i wysokimi grzywnami. A chuliganów i pijaków — więzieniem. 30 milionów obywateli chce spokojnie korzystać z dróg publicznych.

KR. SZELESTOWSKA

Pomoc społeczna

— sprawą nie tylko ludzi dobrej woli

Bywa, że człowiek zostaje zupełnie sam. Zdanie wyłączenie na własne, często nie zaspokajające minimalnych potrzeb życiowych, możliwości. Nie ze złej woli stają nagle w obliczu niedzy starcy opuszczeni przez rodzinę, ludzie kalecy i poszkodowani przez klęski żywiołowe, samotne matki, obarczone przekraczającym ich siły obowiązkiem wychowania nieletnich dzieci. Nie są to u nas jeszcze, niestety, wypadki sporadyczne.

W ubiegłym roku ponad 600 tysięcy tego rodzaju osób skorzystało z pomocy społecznej, na którą u nas wydatkowano w jednym tylko roku około pół miliona złotych. Mówiono o tym na pierwszym plenum Wojewódzkiej Rady Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej.

Wojewódzka Rada PKPS powstała w Poznaniu we wrześniu ub. roku. Swą pożyteczną działalność rozpoczęła jednak PKPS na terenie Wielkopolski znacznie wcześniej, bo już w 1938 roku. Wtedy to zaczęły w naszym województwie powstawać pierwsze rady powiatowe, potem zaś gromadzkie, miejskie i przyzakładowe koła PKPS. Obecnie mamy już u nas 29 rad powiatowych i 5 miejskich. Niektóre z nich ciągle jeszcze istnieją w zasadzie formalnie, nie rozwijając jak należy swej działalności. Przyczyn takiego stanu rzeczy nie trzeba dopatrywać się wyłącznie w braku inicjatywy i chęci do pracy wśród poszczególnych przedstawicieli władz PKPS. Liczne głosy dyskusantów, reprezentujących tzw. teren wskazywały na to, że pracę ich rad i kół ogromnie utrudnia ciągły brak jakichkolwiek własnych pomieszczeń. A przecież w tym wypadku chodzi już nie tylko o ustawienie biurka dla pracowników, którzy mogliby rozmawiać z petentami (do tej pory urzędują oni przeważnie wspólnie z pracownikami wydziałów zdrowia, co także m. in. nie sprzyja właściwej atmosferze pracy, często kępając nadmiarem przymusowych słuchaczy), lecz również o pomieszczenia na magazyny. PKPS bowiem, oprócz dysponowania pewnymi kwotami pieniężnymi, przejmuje również dary rzeczowe, które trzeba gdzieś przechowywać, przechowywać. W podobnej sytuacji znajdują się zresztą również Wojewódzka Rada PKPS, która od lat czeka na realizację przyrzeczenia przydziału własnych lokali. Przypominamy, iż ostatnio przyrzeczenia te skonkretyzowano, dodając do nich datę „1963”.

Z końcem ubiegłego roku PKPS zrzęsał w naszym województwie 21 tysięcy 120 członków; do końca 1965 roku postanowiono poszerzyć te szeregi do 60 tysięcy.

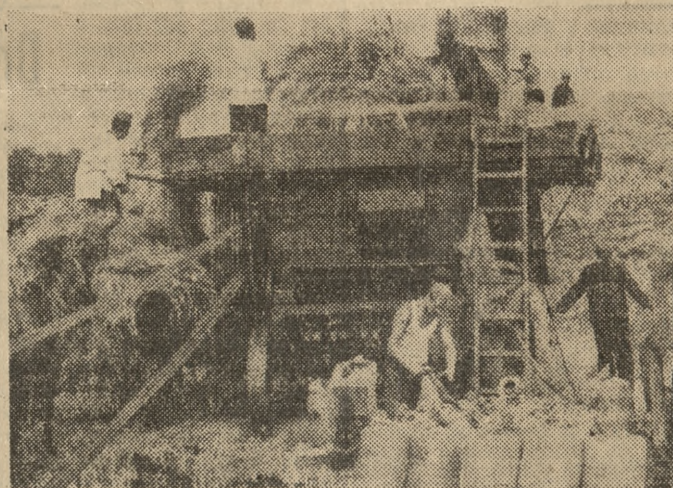
Wziąwszy pod uwagę fakt, że obecnie w Polsce ponad 100 tysięcy osób ubiega się i procesuje o wyegzekwowanie należnych alimentów — powołano u nas sekcję alimentacyjną. Utworzono również sekcję post-penitencjarną, która w wielu powiatach (m. in. rawickim) przychodzi z poważną pomocą ludziom, opuszczającym więzienia i nie potrafiącym — w pierwszym okresie — znaleźć dla siebie właściwego miejsca w społeczeństwie. Sekcja alimentacyjnej pomaga w dużym stopniu bezinteresowne zaangażowanie się tą sprawą adwokatów.

Podstawowymi formami niesienia pomocy społecznej było do tej pory wydawanie bezpłatnych obiadów, paczek z żywnością i odzieżą, pieniężnych zapomóg doraźnych. Zwrócono m. in. uwagę na to, że tych ostatnich wydaje się stosunkowo zbyt wiele; właściwszą formą jest pomoc rzeczowa, pomoc w zakupie opału, a także opieka, którą trudno przeliczyć na złote, lecz niemal bezcenna dla pewnych ludzi. Np. opieka nad samotnym, chorym człowiekiem, załatwianie mu zakupów, sprzątanie mieszkania itp. Rodzaj i forma pomocy zależy zresztą głównie od właściwego rozpoznania sytuacji i potrzeb podopiecznych — ze strony miejscowych działaczy.

Tym ludziom, którzy od kilku lat bezinteresownie jakąś część swojego życia oddają drugim — pomagają im w ciężkich sytuacjach życiowych, postanowiono na I Plenum WR PKPS złożyć dowody uznania i podziękowania. Złote krzyże zasługi otrzymali z rąk sekretarza Rady Naczelnej PKPS — Jana Lecha: B. Napierała — prezes RW PKPS i wicedyrektor Stacji Krwiodawstwa w Poznaniu, M. Milewski — wiceprezes RW PKPS i z-ca kierownika wojewódzkiego Wydziału Zdrowia, B. Jelińska — prezes RP PKPS z Leszna, M. Tomczak — sekretarz RP PKPS z Szamotuł, W. Kruk — prezes RP PKPS z pow. Poznań, St. Wilk — prezes RP PKPS z Koła i M. Wenclewicz — prezes RP PKPS z Gostynia, Srebrne Krzyże Zasługi wręczone J. Kosobudzkiemu — kierownik wojew. Oddziału Opieki Społecznej i J. Szymańskiemu — członkowi RP PKPS z Koła.

(wch)

Omloty w Iwnie



W gospodarstwie rolnym Państwowej Sładnicy Koni w Iwnie (woj. poznańskie) przysłapiono do omlotów pszenicy i przeprowadzenia podorywek. Na zdjęciu: omloty pszenicy.

CAF — fot. Staszyszyn

„Na kolonii w Bielsku-Białej...”

To pierwsze słowa piosenki, której tekst ułożyli uczestnicy Kolonii Letniej ZNP zorganizowanej przez Zarząd Oddziału Miejskiego w Poznaniu. W tekście piosenki jest między innymi „...bo to po polską kolonią jest, bo to z Poznania płynie ta pieśń”. Piosenkę tę zna dziś prawie całe Bielsko. Towarzyszy ona każdej wycieczce, przechadzce po mieście, imprezom artystycznym i ogniskom. Jest ona równocześnie sprawdzianem pracy młodzieży na kolonii — „...wycieczki w góry, zabawy, gry”.

A tego było sporo. Wpierw wycieczki do pobliskich, malowniczych miejscowości wokół Bielska. Straconka — wioska góralska. Cygański Las — park wypoczynku bielszczan, wyprawy nad potok Kamieniec. Potem przyszła kolej na dalsze całodniowe wypady. Chorzów. Ile ciekawostek i pytań kierowanych pod adresem oprowadzającego wycieczkę po hucie „Kościusko”? Na pamiątkę trzeba było koniecznie zabrać kawałek szarej surówki żelaza.

Po Chorzowie inna atrakcja — Szczyrk, jazda wyciągiem krzesełkowym na Jaworzynę. Potem znowu coś innego. Szynodźnia kolejka liniowa, Klimczok, gorąca herbata w schronisku i zejście pieszo całej kolonii z gór. Być w Bielsku i nie poznać pracy włóknianych? Interesująca była wycieczka do ZPW inż. Niedzielskiego. Kolorowe nitki wełny krosna, barwne tkaniny. Tylko przymierzać i szyc piękne

sukienki lub garnitury. To nieprawda, że młodzież wykazuje mało zainteresowań. Trzeba tylko udostępnić jej różne urządzenia przemysłowe, naukowe czy kulturalne. Wydaje się, że pod tym względem praca wychowawcza na kolonii spełnia swój cel.

Młodzież poznańska umie i lubi dużo śpiewać. Nauczono się wiele nowych piosenek — i tych poważnych np. Marsz Gwardii Ludowej, hymn ZWM, jak i tych „zwykłych”, nawet o trzech krasnolach i żonie, jędzy. Bielszczanie już doszli do wniosku, że grupy młodzieży maszerujące z pięknym i wyraźnym śpiewem — to dzieci nauczycieli poznańskich. Z kolonią ZNP na capstrzyku z okazji 22 lipca mogli konkurować tylko harcerze.

Na kolonii nie zapomina się o ważnych rocznicach. Chociaż już minęła 20 rocznica powstania ZWM, to jednak przypominano sobie wiele o młodzieży z okresu okupacji i pierwszych lat Polski Ludowej. Aż z odległego Poznania przyjechał L. Górny, działacz ZWM, który w formie gawędy opowiedział wiele ciekawych szczegółów o walce, pracy i nauce młodzieży ZWM w woj. poznańskim, za co otrzymał gorące brawa od młodzieży. Wykonano oryginalną foto-gazetę, ilustrującą działalność ZWM w Wielkopolsce. Gazetkę tą prześle kolonia nowej szkole tyśiąclecia w Bielsku, której otwarcie nastąpi za kilka dni. Było i ognisko o ZWM z bogatą częścią artystyczną pod

fachowym kierownictwem wychowawczyni pani Ewy Pawlak. Nie zapomniano o bitwie pod Grunwaldem, 20 rocznicę przysięgi dywizji im. T. Kościuszki. Z okazji tych rocznic odbyły się uroczyste apele z pogańką i częścią artystyczną. W dniu 22 lipca odbył się ciekawy konkurs recytatorski w stylu turnieju średniowiecznego. Kierownik kolonii wystąpił jako król przybrany w koronę papierową i berło z tłuźka. Królówi towarzyszył jego orszak cudacznie i pomysłowo przebrany. Śmiechu było co niemiara.

Młodzież na kolonii wypoczęła, nabrała nowych sił. Piękna słoneczna pogoda sprzyjała czystem kąpielow słonecznym nad którymi czuwał lekarz kolonijny. Apetyty wysmienite, tym bardziej, że wyżywienie jest kaloryczne, urozmaicone i smaczne. Cała kolonia zyskała opinię najbardziej zdyscyplinowanej, czystej i przyjemnej. Potwierdził to m. in. Przewodniczący PWRN w Katowicach podczas swojej wizytacji. Dyscyplina, ład i porządek to między innymi zasługa młodzieży, która prowadzi współwzrostu podmiędzy grupami. We współwzrostu prądu: grupa VI — „której wychowawcą jest pani Ewa Pawlak, grupa VII — pani Wandy Szlagowicz oraz grupa I (dziewczęta najmłodsze) — pani Ewy Wiśniewskiej.

Wydało się, że młodzież poznańska godnie reprezentuje tradycje swoich ojców, szanujących ład, porządek i dyscyplinę. W Bielsku często można usłyszeć komentarz, że na kolonii ZNP musi być czysto i ładnie, „bo oni są z Poznania”.

Z. P.

TEATRY
— nieczynne

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Podpisano: Arsen Lupin” (franc.-włoski, 16 l.), ASTRA — KINO LETNIE — g. 21.15 — „Traper z Kentucky” (USA, 16 l.), BALTUK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Dziewczyna z hotelu” (USA, 16 l.), CZTERNASTKA — g. 10, 12.30 — „Złamana strzała” — (USA, 12 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Kraźownik szos” (franc., 16 l.), GONG — g. 10, 12 — „Tygrysy na pokładzie” (radz., 7 l.), g. 15.30, 18, 20.30 — „Prawda” (franc., 13 l.), GRUNWALD (WOJSKOWE) — g. 17.30 — „Przygody Hucka” (USA, 12 l.), g. 20 — „Mściciel z Laramie” (USA, 16 l.), GWIAZDA KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 10.30, 13 — „Awantura o Basie” — (pol., 7 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Lili” (USA, 14 l.), HUTNIK — g. 19 — „Tata, mama, córka i zięć” (radz., 14 l.), KOSMOS — g. 19.30 — „Przepustka na ląd” (radz., 12 l.), MALTA — g. 17, 19.30 — „Szkłany zamek” — (franc., 18 l.), OLIMPIA — g. 10, 12.30 — „Serce i szpada” (franc., 12 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Syn skażenicy” (ang., 16 l.), OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Smarkula” (pol. 16 l.), KINO PALACOWE — g. 15, 17.30, 20 — „Zbrodniarz i panina” (pol., 16 l.), PRZYJAZŃ — g. 15.30, 18, 20.15 — „Sami na oceanie” (radz., 12 l.), RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Lot kapitana Loya” (NRD, 16 l.), SCALA — nieczynne, TECZA — g. 16, 18, 20 — „Ochotnicy” (radz., 14 l.), WARTA — g. 15, 17.30, 20 — „Proszę za mną” (franc., 16 l.), WCZA SOWICZ — nieczynne, WILDA — g. 14, 17, 20 — „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.), WRZOS (Mosina) — g. 15 — „Aby kwitło życie” (pol., 14 l.), g. 17, 19.15 — „Ręka w potrzasku” (arg., 18 l.), KINO LETNIE WYPOCZYNEK — g. 21.15 — „Kryptonim Cicero” — (USA, 12 l.).

RADIO

WARSZAWA I: 8.35 — Muzyka; 8.50 — „Z mojej teści”; 9 — Wirtuoz muz. rozr.; 9.30 — Polskie mel. ludowe; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Słowniczek Muz.; 10.20 — Koncert muz. franc.; 11 „Klub 60”; 12.15 — Gra „Hollywood Bowl Symphony Orchestra” dyryguje Carmen Dragon; 12.45 — Swojskie melodie; 13 — Koncert muz. popul.; 14 — „Błękitne kwiaty” fragm. opow. B. Rajkowa; 14.30 Radzieckie mel. operetkowe; 15.10 Z cyklu „Das wohltemperierte Klavier” Jana Sebastiana Bacha — Preludium i Fuga nr 15; 15.15 — Kalman: Wążanka melodii; 15.30 Wążanka melodii „Echa Ameryki Łacińskiej”; 15.45 — Koncert Chóru a cappella PR; 16 — Suita orkiestrowa w dawnym stylu; 16.35 Program młodzieżowy; 16.40 — Muzyka rozr.; 17.15 — Kultura pilnie poszukiwana; 17.45 — Mel. hawajskie; 18 — Redaktor Eryk Bończa; 18.10 — „Odwrocenie słońca”; 18.30 — Gra Zespół Instrumentalny „Trzy Słońca”; 18.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Koncert muzyki operowej; 19.30 — Do tańca zapraszają: Orkiestra Karel Krautgartnera Pierre Spiera — fortepian; 20.26 — Sport; 20.30 — Polska muzyka ludowa; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — „Rozmowy o wychowaniu”; 21.20 — Trzy po trzy; 22.05 — Kącik me-

Pracownicy poszukiwani

Dla naszego Składu Dystrybucyjnego w Rejowcu Poznańskim przyjmujemy zaraz: 2 wykwalifikowanych PALACZY do obsługi kotłowni KIEROWNIKA MAGAZYNU.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Poznańskiego Przedsiębiorstwa Obrót Produktami Naftowymi „CPN” Poznań, ul. 27 Grudnia 15 pok. 10. K5946

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „RÓWNOŚĆ” w Poznaniu, ul. Walki Młodych nr. 3 — zatrudni zaraz PRACOWNIKÓW TRANSPORTU — KONWOJENTÓW — możliwe inwalidów. Wynagrodzenie ca. 1.500 zł. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. K5956

W dniu 30 lipca 1963 r. zmarł po ciężkiej chorobie długoletni nasz pracownik
Stefan Jóskowiak
komendant Zakładowej Straży Przemysłowej.
W Zmarłym straciłmy oddanego i sumiennego pracownika oraz cieszącego się powszechnym szacunkiem kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 sierpnia 1963 r. o godzinie 17.30 na cmentarzu na Solcu przy ul. Lutyczej.
SAMORZĄD ROBOTNICZY — ZAŁOGA, KIEROWNICTWO
Poznańskich Zakładów Przem. Spirytusowego

Dnia 30 lipca 1963 r. zmarł nasz długoletni pracownik
Wawrzyn Marchwiński
W Zmarłym straciłmy sumiennego i wzorowego pracownika.
DYREKCJA
OKRĘGOWEGO DOZORU TECHNICZNEGO
W POZNANIU
K5964

Zakaz czy ograniczenie?

Komu ma służyć Wojewódzka Przychodnia Specjalistyczna

Najbardziej czuły na wszystkie przejawy niewłaściwego stosunku do spraw ludzkich jest człowiek chory. Trudno się dziwić, że nawet drobniutki wywołują u niego silną reakcję i niezadowolenie. Wiele się już zmieniło na lepsze w naszej społecznej służbie zdrowia; moglibyśmy się posłużyć tutaj statystyką: dziesiątki nowych przychodni tysiące lekarzy, coraz lepsza opieka nad chorym. Ale oto, co pisze do nas p. Kazimiera S. z Poznania.

„Cierpię na przewlekły gość i lekarz poradni przeciw reumatycznej zapisał mi kąpiele solankowe. Byłam bardzo zadowolona licząc na to, że kąpiele przyniosą mi ulgę w dokuczliwych cierpieniach. Niestety, radość moja trwała krótko. Wojewódzka Poradnia Specjalistyczna przy ul. Stowackiego odmówiła realizacji przepisanej recepty tłumacząc się tym, że Wojewódzka Poradnia przeznaczona jest dla chorych spoza Poznania. Interweniowałam u lekarza Wojewódzkiej Poradni i w Wydziale Zdrowia Prezydium DRN Grunwald. Bez skutku!”

Wprost nie chciałam wierzyć. Piękne wyniki lecznicze Instytutu Balneoklimatycznego, opiekującego się wspomnianą Przychodnią zapowiadały raczej że usługi będą się rozszerzać. Tymczasem, dalsze listy potwierdziły sygnał pani Kazimierzy S.

W Wydziale Zdrowia Prezydium RN m. Poznania, doktor Mańkowski, niestety, potwierdził sygnały Czytelników.

Tak jest. Wojewódzka Przychodnia Specjalistyczna, w ramach której działa Przychodnia Balneologiczna odmówiła przyjmowania chorych z miasta tłumacząc się, iż jej pierwszym zadaniem jest przyjmowanie chorych z terenu województwa a miasto powinno uruchomić swoje placówki balneologiczne.

Czy takie możliwości mają dzielnice? — zapytałam.

lomanów; 22.35 — Kalejdoskop rytmów tanecznych.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15.10, 17.50, 19.30, 21.30, 23.50.

POZNAN: 8.35 — Fel. ekonomiczny; 8.50 — Muzyka; 10.30 — Z życia ZSR; 11 — Muzyka; 12.45 — Korespondencja z zagranicy; 13 — Heitor Villa Lobos: Bahianus Brazilin nr 8; 13.15 — „Pani Bory” odc. pow. G. Flauberta; 13.45 — Popularne melodie; 14.15 — Fel. P. Bystrzyckiego; 14.30 — „Z problemów współczesnej wiedzy; 14.45 — Jan Vanhal: Sonata na klarnet i fortepian; 15 — Melodie filmowe; 15.30 — Dla dzieci; 15.51 Muzyka; 18 — Reportaż z leśnej polany M. Napierałowej; 18.25 — Gra Zespół J. Miliana; 18.45 — Z cyklu „Sesamie otwórz się”; 19.30 — Echa Europejskich Festiwali Muz. „Praska Wiosna 1963”; 20.15 „Stracony uśmiech” fragm. książki G. Göttrida Deller; 21.37 Sport; 22.05 — Teatr Polskiego Radia. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

— Nie. W tej chwili zabiegów balneologicznych — z powodu braku pomieszczeń — nie można przeprowadzać. W Przychodni Balneologicznej dowiedzieliśmy się od dr. Niewczyk, że Przychodnia ma poważne kłopoty: okres urlopów, uszkodzona kwasowa głowka, zakładano nowe czeskie urządzenia do tzw. biczy wodnych. Zapytaliśmy więc o frekwencję kuracjuszy.

— Ostatnio zmalała ona z uwagi na okres urlopów, jak również z powodu ograniczenia przyjmowania chorych z samego Poznania. W maju mieliśmy 947 pacjentów, a w czerwcu 553.

— Ograniczenia? A myśmy słyszeli o zakazie przyjmowania pacjentów z Poznania?

— Stosujemy tylko ograniczenia. Przyjmujemy jedynie wszystkie przypadki niedowładu, porażenia, chorób Little’a i inne, jak również skierowania na specjalne polecenia dzielnicowych wydziałów zdrowia.

Skąd zatem zakaz?

Doktor Niewczyk nie odpowiedział nam wprost na to pytanie. Tłumaczenie, że personel przepracowany, że brak kredytów, że wreszcie placówka ma nazwę „Wojewódzka Przychodnia Specjalistyczna” — trafiło nam do przekonania tylko częściowo.

Można by się ostatecznie pogodzić z zakazem, gdyby nie fakt, że w lipcu przyjęto jednak 126 nowych pacjentów, w tym 33 z województwa a 93 z

TELEWIZJA

POZNAN I PROGRAM OGÓLNOPOLSKI: 18 — Film dla dzieci: „Weseli majsterkowie”; 18.20 — Programy tygodnia (W-wa lok.); 18.40 — Z cyklu na zdrowie: „Odpicak do jachtu”; 18.55 — Wizyta przyjaciół — estrada kijowska; 19.20 — Wszelchnia TV „Mistyka i natura”; 19.50 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik; 20.25 — Echo tygodnia; 20.35 — „W czepku urodzeni” film fab. prod. NRF od 1. 16.

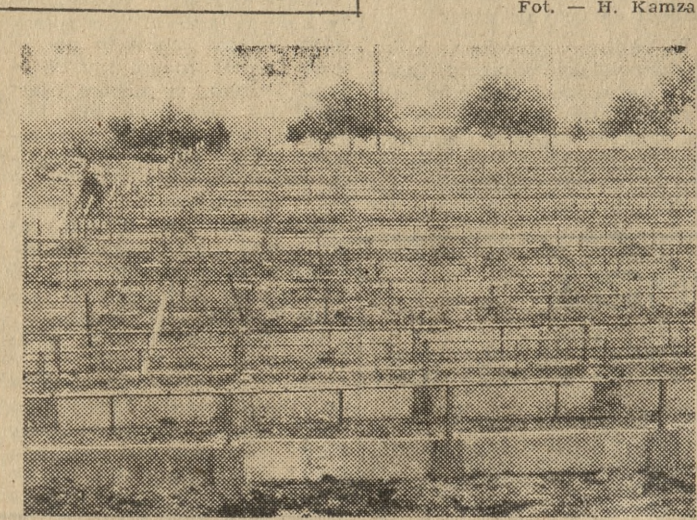
DYŻURY

SZPITAL IM. PAWŁOWA — chirurg — internia — ul. Garbary 17 — tel. 540-04.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52. Tylko dyżur nocny: Matejki 1, Rynek Śródceki 1, Główna 53, Starołęka 79.

Poznania. Ten stosunek utrzymuje się przez wszystkie miesiące. A zatem — gdyby nie Poznań, Przychodnia straciłaby rację bytu. Czy przeto konieczne jest czekanie, aż miasto (za kilka lat!) uruchomi oddział balneologiczny przy nowo budującym się kombinacie szpitalnym? Czy chorzy mają czekać kilka lat ze swymi dolegliwościami? Naszym zdaniem nie można dopuszczać by działająca w sercu miasta poważna placówka lecznicza odmawiała swoich usług jego mieszkańcom. Niemniej miasto musi jednak częściowo pokrywać (może nawet proporcjonalnie) koszty jej utrzymania, by zawsze były pieniądze na remonty, zakup urządzeń, surowce i na dodatkowe etaty dla pracowników. Wydaje nam się wreszcie, że konferencja przedstawicieli obu Wydziałów Zdrowia, zakończona na odpowiednią umową przyniosłaby w omawianej sprawie wiele pożytku.

JERZY KNAPIK



Fot. — H. Kamza

Szczepienia przeciwko ospie

Dodatkowe wyjaśnienia

Przypadki zachorowań na ospę, które zanotowano w czerwcu we Wrocławiu wywołały duże zaniepokojenie wśród mieszkańców całego kraju. Do punktów szczepień zgłasza się tysiące ludzi, pragnących zabezpieczyć się przed tą groźną chorobą.

Warzywnicze inspekty

Zaopatrzenie Poznania w warzywa jest nadal niewystarczające. Sprowadzenie zielonego towaru z odległych rejonów kraju pociąga za sobą wzrost kosztów oraz wpływa ujemnie na jakość towaru. Dlatego zwiększenie produkcji warzyw przez zakłady położone w najbliższym sąsiedztwie naszego miasta stało się pilną koniecznością. Zdają sobie z tego sprawę Zakłady Ogrodnicze PGR w Naramowicach. Aby zwiększyć produkcję przystąpiono tu do budowy inspektów (tzw. belgijskich). Z górą 3 tys. okien zajmie powierzchnię 4500 m kw. W dalszych planach rozbudowy zakładów, kierownictwo zamierza postawić chłodnię, co w poważnym stopniu rozwiąże problem dostarczania stale świeżego towaru w okresie zwiększonego wysypu warzyw. Przewiduje się także pobudowanie szklarni o powierzchni 50 tys. m kw. Tym samym Naramowice wysunęłyby się na czołowe miejsce producentów warzyw w naszym województwie. — Na zdjęciu teren budowy belgijskiej. (za)

Fot. — H. Kamza

Wczoraj, Miejska Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna zorganizowała konferencję prasową. Wyjaśniono na niej m. in. że obowiązkowi szczepienia przeciwko ospie podlegają tylko dwie kategorie osób: wszyscy wyjeżdżający i przyjeżdżający przez województwo wrocławskie, opolskie i łódzkie oraz ci, którzy wyjeżdżają za granicę. Szczepienia przeprowadzane są w dzielnicowych stacjach sanitarno-epidemiologicznych oraz na Dworcu Głównym — (peron 4). Do Miejskiej Stacji San.-Epid. zgłaszać się powinni przede wszystkim wyjeżdżający do krajów zachodnich, gdzie wymagana jest Międzynarodowa Książeczka Zdrowia. Do krajów demokracji ludowej oraz Związku Radzieckiego wystarczyć zwykle zaświadczenie.

Za naszym pośrednictwem Miejska Stacja San.-Epid., zwraca uwagę wszystkim kierownikom przedsiębiorstw, bryk i innych zakładów pracy, że nie ma obowiązku szczepienia przeciwko ospie z wyjątkiem wyżej wymienionych przypadków. Dlatego błędem jest wydawanie zarządzeń nakazujących załóżce szczepienie się przeciwko tej chorobie. Gdyby wynikła taka konieczność, zostanie ona ogłoszona w osobnym komunikacie. (st)

INFORMUJEMY

W związku z prowadzonymi pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w dniu 5. VIII. br. w godz. od 7.30 do 14.30 dla ulic: Winogradiy od ul. Warzywniej do Szlagowskiej, Sodowa, Umółowska, Gromadzka, Wójtowska, Kmieca, Za Cytańską.

K5962

Drugi szczyt urlopowy

Ledwiesmy się obejrzeli, a mamy już za sobą pół roku i drugi szczyt urlopowy. W tych dniach na stępuje jakby zmiana warty. Przy warsztatach pracy stają ludzie opaleni i wypoczęci zastępując tych, którzy w skwarze i upale z utęsknieniem czekali na sierpniowy urlop.

Nasilenie ruchu wyjazdowego i przyjazdowego rozpoczęło się na poznańskich dworcach już w miniony poniedziałek. W tym dniu ze wszystkich stron kraju przybyło do Poznania tysiące mieszkańców zażywających nad morzem,

Na poznańskim dworcu

innych. Największe nasilenie wyjazdów do obserwować można było w nocy z wtorku na środę. Hali Dworca Głównego, zapelniony tysiącami pasażerów, rozbrzmiewał gwarem wesołych głosów. Rodzice z dziećmi, harcerze, młodzież, starsi, wszystko to obładowane bagażami, stojące w kilkunasto - metrowych kolejkach przed kasami biletowymi, mimo tłoku zadowolone i uśmiechnięte.

Chcąc umożliwić

wszystkim pasażerom dostatecznie wygodną podróż do miejsc przeznaczenia PK? apelowało o przesunięcie wyjazdów na okres po 6 sierpnia. Wtedy minie już okres wyjazdów dzieci na kolonie oraz wszelkiego rodzaju wycieczek i każdy mógłby bez przeszkód udać się tam gdzie zamierza. Niestety, jak wykazały nasze obserwacje, przeprowadzone w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia niewielu znalazło się takich, którzy podeszli ze zrozmieniem do tego apelu.

Sprzedam samochód

„Warszawa”, cena 45.000 zł. Gubin, Poznańska 108 — Marian Czyżyk. K5966

Garaż blaszany nowy z dźwierzawą miejsca lub bez (okolica Marchlewskiego) sprzedam. Tel. 663-08. 16166

Sprzedam motocykle marki „12” i „Junak”. Właściciel: tel. 458-86, od godz. 10-18. 16234

Sprzedam motocykl MZ 250, Poznań — Śródka ul. Ostrówek 6, godz. 15-19. 16456

Sprzedam motocykl MZ 250 ccm, magnetofon, Ul. Szpitalna 32 m. 5 przy Świerczewskiego, od godziny 16. 16488

Sprzedam motocykl WFM stan bardzo dobry. Bogdan Kurczewski, Poznań, Dzierżyńskiego 7 m. 21. 16677

Sprzedam tanią samochód „Jawa” malolitrażowy. Zygmuntowski, Chomicze (autobus z Górczyna). 16888

Łokale

Zamienię 2 mieszkania po pokoju z kuchnią samodzielne na pokój z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16396.

Zamienię pokój z kuchnią samodzielne — parter, ładne, na takie samo wyżej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16406.

Zamienię duży pokój telefon, z przynależnościami — na kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16636.

Poszukuję pomieszczenia na magazyn 40 m², okolica parku Kasprzaka. Oferty Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19 dla 16926.

Duży pokój z kuchnią, samodzielne z ogródkiem zamienię na komfortową kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16806.

Przetargi

POZNAŃSKIE ZAKŁADY NAWOZÓW FOSFOROWYCH w LUBONIU ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ SAMOCHODU OSOBOWEGO „Warszawa” model M 20, za cenę 30 tys. zł. Przetarg odbędzie się w dniu 14 sierpnia 1963 roku o godz. 10 na terenie zakładu. Samochód oglądać można co dzień od godziny 8-15. Przystępujący do przetargu winien złożyć wadium w wysokości 10 proc. wartości. K5968

Samodzielne 2 pokoje, z przynależnościami, parter, c. o., nowe, spójdzielne na równorzędne niespójdzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15386.

Poszukuję pokoju dla 2 synów uczących się — na okres 2 lat — najchętniej w śródmieściu. Warunki do omówienia. Wiadomość: Wągrowiec, ul. Kościuszki 52 — Maćkowiak, tel. 165. 16366

Małżeństwo poszukuje pokoju. Warunki obywatelne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16716.

Parcelę pod zabudowę domku jednorodzinnego, blisko tramwaju — tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16146.

Sprzedam dom gospodarski 7,5 ha ziemi 7 km od Zielonej Góry — Drzonków 43 poczta Racula, pow. Zielona Góra — Kumanowski. K5968

Sprzedam dom wielomieszkalniowy z wolnym mieszkaniem 10 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16246.

Sprzedam gospodarstwo rolne 7,5 ha ziemi 7 km od Zielonej Góry — Drzonków 43 poczta Racula, pow. Zielona Góra — Kumanowski. K5968

Zgubiono legitymację szkolną z VIII Liceum Ogólnokształcącego na nazwisko Leszek Wulter. 16586

Zgubiono prawo jazdy kat. I 3356 62, Eugeniusz Szklarek, Poznań, Śniadeckich 6. 16916

Dnia 1 sierpnia 1963 r. zmarł nagle
Józef Jawor
kierownik Zespołu Technicznego, odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi oraz Medalem X-lecia Polski Ludowej.
W Zmarłym straciłmy bardzo serdecznego kolegę i cenionego pracownika.
PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTyjNA,
RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA
Zjednoczenia Przemysłu Jajczarsko - Drobiarskiego
Inspektorat Rejonowy w Poznaniu
Pogrzeb odbędzie się dnia 3 sierpnia br. o godz. 12.15 z cmentarza na Junikowie. 17496